

## ANDRZEJ ŻOŁNIEROWICZ

ur. 1943; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Projekt Lublin. Opowieść o mieście, Lublin, PRL, ulica Stanisława Leszczyńskiego

### Zabawy amunicją po II wojnie światowej

Chyba zakładów usługowych tam specjalnie nie było. Najbliższy był fryzjer na ulicy Wieniawskiej. Wokół naszego budynku z jednej i drugiej strony były ogrody, działki, sady. Za naszym budynkiem numer 19 był ogród i budynek zburzony w czasie wojny. Myśmy to nazywali bursą. Tam chyba Niemcy mieli skład amunicji, bo później znajdowaliśmy sporo amunicji. Nawet były wypadki, bo dzieciaki bawiły się amunicją wygrzebaną z ziemi i wrzuconą do ognia. Robiliśmy wybuchy w tym zburzonym budynku.

Mój kolega ze szkoły podstawowej wygrzebał koło bursy jakieś granaty czy naboje od granatnika. Bardzo często właśnie to wydobywaliśmy. On próbował rozkręcić to nożem. Akurat odrabiałem lekcje, był bardzo ciepły, słoneczny dzień, maj, czerwiec może, już przed końcem szkoły. Nagle słyszę straszny huk. Wybiegam, mieszkaliśmy na pierwszym piętrze, staję na pół piętrze i patrzę przez okno. Całe podwórko strasznie zadymione. Kiedy ten dym wiatr troszeczkę rozgonił, okazało się to, że chłopiec został rozerwany przez ten pocisk całkowicie. Zaraz jego matka wybiegła, oni mieszkali w oficynie, chwyciła go za ręce, ale to już była kupa świeżego, trzęsącego się mięsa. Krzyczała „Pogotowie, pogotowie!”. Przyjechało pogotowie, ale nie było szans. Miał urwane ręce, nogi, cały był jak sito odłamkami rozwalony.

My bawiliśmy się w ten sposób, właśnie w okolicach bursy, wykopywaliśmy pociski, kule karabinowe, pistoletowe, czubki się wyjmowało, proch wysypywało. Robiliśmy różnego rodzaju wybuchy, często właśnie w tym zawalonym domu paliliśmy ogień, wrzucaliśmy pociski, one eksplodowały i oczywiście cała ulica Leszczyńskiego to słyszała. Matki wybiegały, każda przed domem krzyczała „Kaziu, Franiu, Wojtek”. Więcej śmiertelnych wypadków nie było. Chłopcy byli poparzeni, palec urwany, czy coś w tym rodzaju, ale to w sumie były drobiazgi, bo tego rozniosło całkowicie.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2013-07-31, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Marek Nawratowicz
<b>Redakcja</b>	Łukasz Kijek
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"